25 r. fbg du Roule, Paris
10o Stycznia 1840 Pisztele

Szanowny X. Definitorze Dobrod.

Księgarnia Polska sprowadziła Kazania Ga-
nińskiego i powiada że to na mój rozkaz dla
Księdza Dobrodz. Nie przypominam sobie czym
jaki rozkaz dawał lub czym odbierał. —
Niewahałem się jednak utworzyć Januszkie-
wicza wstrzymania ich wam, przydając
żem wiedział że ~~to~~ wam potrzebne są
do ~~z~~ zamiaru niedawno zrobionego.
Każdy z ośmnaście franków. Jest ich
cztery tomy. Przesyła je Mikołaj Zalewski.
ośmnaście franków robi piętnaście szillingów które
opłacicie Mr. Jeffs. 15 Burlington Arcade, Piccadilly
naszego Januszkiewicza.

Z Dykcjonarzem łacińskim taka historia.
A Przyszedł był — ale go zabrał Jeżowski
(Ksiądz) — tak że Januszkiewicz musiał drugi
zapisać. i wkrótce go oczekuje.

~~Szkoda~~ Szkoda żeście listu który wam przesła-
łem nie otwarli — boby od Wielobyckiego z
Edinburga, w interesie grona historycznego i
w tych wyrazach — Na wezwanie P.a Spółeczne J.a H.o
L.o Ks. mam honor oświadczyć, iż w względu ca-
zgadzam się całkowicie ~~na~~ z życzeniem Grona. etc. etc. etc.
Proszę ten list złożyć w archiwum.

Ściskam i pozdrawiam
Leonard Nied

Mr. Ks. Brzezinski
London

1452

25 r. du fbg. du Roule, Paris,
7o Lutego 1840. Piątek

Szanowny Księże Definitorze Dobry!

Słownik łacińsko-polski nareszcie przyszedł i jest już w mojim ręku. Niewiem tylko jak go przesłać, bo gruby i ciężki.

Po napisaniu ~~listu~~ tego oddano mi list z Wasz z 4 b.m. i z niego wyczytuję że wiadomość powyższa niebardzo wam będzie pożądana. Ze słownikiem polsko-łacińskim bieda, bo niemasz jeszcze s tych co wyszły dokładnego, tak prawie jak gdyby żadnego niebyło. I jeżeli się niemylę, to m wam o tem ostrzegał. Radzę przyjąć to co sprowadzono i obywać się nim co nowego nie powstanie coby słownik łacińsko-polski dopełniało. Trojański w Krakowie ułożył słownik polsko-łaciński, ale dotąd nie wygląda Księgarza któryby się podjął drukowania. Myślę się Trojański tylko dopełnił Słownik Polski Lindego, tak że dotąd o polsko-łacińskim całym nie pomyślano. Całym więc bogactwem Narodu naszego w łacinie pod względem słowników, jest pięknie wypracowany Słownik X. Flor. Bobrowskiego Łacińsko-Polski, który z przesyłką do Paryża kosztuje franków dwadzieścia pięć - to jest funt jeden angielski.

Będę czekał okazji do przesłania - a tymczasem wymagaj wam, skoro tak potrzebujecie, jaki Słownik Polsko-łaciński choćby Dasypod. — O Pożam.ii, Kronice w następnym —

Ściskam i pozdrawiam Leon

Mr. X. P. Brzeziński
New Hall, Chelmsford —

[illegible]

25 r. fbg. du Roule Paris
21. Lutego 1840 Piątek

Szanowny Księże Definitorze Dobrodzieju —

Odebrałem wasz list przysłany pocztą i rad jestem że w rozpamiętywaniu mojem złeceń waszych nieznajduję chyby s Pm Pułkn Zamoyskim mówiłem co wspominacie o kaplicy — i tyle ile mi powiedział donoszę. Najprzód że jest w ciągłej korrespondencii z Lordem Stuartem o ~~tym~~ ten przedmiocie, a powtóre że mu Lord doniosł, że Ksiądz Dobrodziej wyniósł się z Londynu, co P. Pułkda wziął za usunięcie się od rzeczy. Rachcecie zatem objaśnić P. Pułkownika Zamoyskiego jak rzecz stanęła względem osoby waszej, żeby stosownie miarkował obrót ~~rzeczy~~ zachodów.

Januszkiewicz jeszcze polecił mu sprawa dzenie jakiegokolwiek słownika polsko-łacińskiego Bobrowskiego jakiś okazja zdany przeszle.

Numerów 5. i 7. Kroniki jeszcze w tej chwili nie mam w ręku — ale nie bawem je mieć będę i przeszlę.

Gdyby się mi czas niepozwala więcej pisać. Szczęśliwy i przywiązany

W. Ks. Brzezinski
Newhall Chelmsford

Edward Niego...

25 rue du faubourg du Roule Paris,
13o Marca 1840
w Piątek.

Szanowny Księże Definitorze Dobr.

Przez Pana Adama Goltza, jadącego do Londynu, posyłam wam Słownik łaciński Bobrowskiego. Poleciłem mu złożyć go w ręce Pana Szymona, który go wam znowu z swojej strony prześle.

Piszą z Londynu do Pana Zamoyskiego że się zajmują mocno uprzątnięciem zawad różnych i sprowadzeniem rzeczy do miejsca kaplicy gdzieby Polacy mszy, i kazań słuchać mogli. Pokazuje się że Kaplica Katolicka niemiecka niewieleby kosztów pociągała za sobą i X. Romanowski chętnie poświęci się na usługę braci Polaków jeżeli do tego będzie wezwany. To wszystko komunikują P. Zamoyskiemu i pytają czy dobrem to znajduje co oni przygotowali. P. Zamoyski przystaje na ich roboty i cieszy się że rzeczy do tego punktu sprowadzili; daje im list do jednego Anglika, Katolika, Sekretarza przy jednej Instytucji. i namawia co mają zrobić z pieniędzmi które na ten cel zebrać trzeba będzie i w czyje ręce je złożyć. Rozumie się nie chce żeby to w polskich było, bo wtedy, i kłopoty by za sobą wiodło, i jak trafnie wyrażają mogło ni skąd i niesmaczny pasztet sprowadzić. Co oni zrobią w tym dalej, doniosę wam stosownie jak mi to P. Zamoyski udzieli.

Ściskam — Leon. Nied.

W. J. X. Brzeziński
Chelmsford Hall

1515

Paris, rue faubourg du Roule, No. 25,
27o Kwietnia 1840, Poniedziałek

Szanowny Księże Definitorze Dobrodzieju,

Pan Szyrma powinien był was objaśnić względem słownika, przez kogo go posłałem i dla czego was w czas niedoszedł. Ja wam o tém wspominałem w liście moim, gdzie powiedziałem żem wysłał, ale że Jegomość jadący z nim zabawił się trochę podrodze. Nazwisko jego Golts, i jest znajomym i przyjacielem Pana Szyrmy. [iżeś przybył do Londynu]

Teraz doszedł mię już dla Was i słownik Polsko Łaciński: Kosztuje franków sześć; prześlę go wam jak będę mógł najwcześniej.

Zdaje się mi tu nabyć cały tom ostatni Kroniki, w którym jest list wasz, za połowę ceny to jest za szyllingów cztery. Obrachujcie się z kieszenią swoją, a może się i namówicie wziąć go za tę cenę.

Po nowinki pariskie odsyłam Was do Pana Szyrmy który ich zawsze pełno odemnie dostaje.

Ściskam najmocniej
Leonard Niedźwiecki

Wy. J. A. Brzeziński
New hall
Chelmsford

Wszelkie pieniądze do mnie iść mające, proszę składać Panu Jeffs, 15 Burlington arcade Piccadilly, który jest moim Korrespondentem w takiej sprawie.

Paris rue faubourg du Roule N° 25

27 Novembre 1870 [illegible]

[illegible]